VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 349)
z dnia 26 maja 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 349)

26 maja 2015 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żmijana (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o własności lokali (druk nr 3233),

– projekt dezyderatu w sprawie procesu prywatyzacji PKP Energetyka S.A. oraz informacji przedstawionej Komisji Infrastruktury.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Orłowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Sławomir Kamecki** prezes zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Licencjonowanych Zarządców Nieruchomości „Ekspert", **Dominika Śnieżko-Matejek** konsultant Krajowej Rady Notarialnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel, Marcin Mykietyński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek, Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pozwólcie państwo, że rozpoczniemy kolejne posiedzenie tym razem sejmowej Komisji Infrastruktury.

Witam panie i panów posłów.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o własności lokali, zawartego w druku nr 3233 oraz rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie procesu prywatyzacji PKP Energetyka S.A. oraz informacji przedstawionej Komisji Infrastruktury.

Czy do zaproponowanego porządku są uwagi?

Uwag nie słyszę. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła porządek.

Za chwilę przystąpimy do jego realizacji.

Informuję Wysoką Komisję, że resort infrastruktury i rozwoju jest reprezentowany przez podsekretarza stanu, pana Pawła Orłowskiego.

Witam pana, panie ministrze, wraz z zespołem współpracowników.

Przypomnę, że do przygotowania sprawozdania do projektu Komisja Infrastruktury powołała podkomisję nadzwyczajną, która pracowała pod przewodnictwem pana posła Jacka Tomczaka. Proszę pana posła o przedłożenie sprawozdania z prac podkomisji nadzwyczajnej.

Oddaję panu głos, panie pośle.

Poseł Jacek Tomczak (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze!

Podkomisja obradowała na trzech posiedzeniach w dniach 8 i 21 kwietnia oraz 14 maja. Na posiedzeniach zostało przyjętych wiele uwag i poprawek, które mają charakter porządkowy i legislacyjny. Podkomisja przyjęła sprawozdanie z jednomyślnym ujęciem wszystkich uwag i poprawek w tekście sprawozdania. Wszyscy posłowie głosowali za. Ponieważ projekt był już przedstawiany na posiedzeniu Komisji, nie będę go więc drugi raz przedstawiał.

Krótko przypomnę, że rozwiązania projektu polegają na zrównaniu statutowości lokali oraz współwłaścicieli lokali w częściach ułamkowych, którzy w obecnym stanie

prawnym byli pozbawieni praw, które ustawa przyznaje wyłącznie właścicielom. A zatem w wyniku przyjęcia ustawy będą oni mogli brać udział w podejmowaniu uchwał przez wspólnotę. Będą mieć większy wpływ na politykę finansową wspólnoty.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proponuję następujący sposób procedowania: proponuję, żebyśmy rozpatrywali kolejne zmiany – będzie to głos za, głos przeciw, stanowisko rządu i rozstrzygnięcie.

Pytam więc państwa posłów, czy są uwagi do tytułu ustawy?

Dziękuję. Stwierdzam, że przyjęliśmy brzmienie tytułu ustawy.

Rzecz jasna, każdorazowo będę prosił także o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1, do zmiany nr 1 w tym artykule. Proszę o uwagi państwa posłów.

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Magdalena Klorek:

Do tej zmiany nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Orłowski:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia brzmienia zmiany nr 1?

Nie ma, dziękuję. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła zmianę nr 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2 w art. 1. Proszę o uwagi państwa posłów.

Proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Biuro Legislacyjne ma wątpliwości do treści przepisu. Wynikają one przede wszystkim z tego, że brzmienie w takim kształcie zostało przyjęte w formie poprawki na drugim posiedzeniu podkomisji. Po sporządzeniu tekstu i ponownym przeanalizowaniu go mamy wątpliwości, czy sposób obliczania udziału w nieruchomości wspólnej współwłaściciela lokalu w częściach ułamkowych, który reguluje ów przepis, powinien się znaleźć w art. 3 ustawy. Art. 3 ustawy obejmuje przepisy ogólne, które akurat w tej części dotyczą wyodrębniania własności lokali oraz obejmują wiele konsekwencji takiej regulacji.

W naszej ocenie poprawka miała natomiast przeciwdziałać powstaniu po stronie współwłaściciela lokalu w częściach ułamkowych roszczenia o ujawnienie tzw. udziału w udziale w księdze wieczystej, tudzież problemów dotyczących sporządzenia aktu notarialnego, czyli umowy rozporządzającej bądź zapisu windykacyjnego w stosunku do takiej osoby. Poprawka była efektem uwag zgłoszonych przez Krajową Radę Notarialną w piśmie z dnia 27 marca, które stanowi załącznik do druku.

Oczywiście, prosimy o wypowiedź w tej sprawie Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju.

W naszej ocenie taki sposób obliczania udziału w nieruchomości wspólnej współwłaściciela lokalu w częściach ułamkowych powinien odnosić się do głosowania nad uchwałami wspólnoty mieszkaniowej, czyli powinien znaleźć się w art. 23 ust. 2. Proponujemy, żeby było to zdanie drugie w owym przepisie. Formuła, jaka została zaproponowana i przyjęta w sprawozdaniu podkomisji, w naszej ocenie nie rozwiązuje problemu, o którym była mowa. Dodawany przez podkomisję przepis art. 3 ust. 3a nadal może albo budzić wątpliwości, albo nawet rodzić roszczenie, o którym mówiła Krajowa Rada Notarialna a którego, jak rozumiemy, wnioskodawcy nie chcą. Chodzi o roszczenie o ujawnianie udziału w udziale w nieruchomości wspólnej, który przypada współwłaścicielowi lokalu.

Jeżeli regulacja ta, jak powiedziałam, miałaby się odnosić tylko do głosowania na zebraniu wspólnoty albo w trybie indywidualnego zbierania głosów, powinna znaleźć się w art. 23 ust. 2 w zdaniu drugim. Po przesądzeniu, w którym miejscu miałoby się to znaleźć, mamy również małą propozycję redakcyjną dotyczącą brzmienia przepisu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Proszę o stanowisko rządu do omawianej zmiany.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Nie podzielamy tych wątpliwości. Przepis był dyskutowany na roboczo z Ministerstwem Sprawiedliwości. Ministerstwo Sprawiedliwości również nie ma takich wątpliwości. Przepisy te nie tworzą nowego prawa podmiotowego. Odnoszą się do kwestii zarządzania nieruchomością wspólną. W tym sensie, oczywiście, zakres jest szerszy. Nie jest to tylko kwestia głosowania, ale wszelkie zagadnienia związane z zarządzaniem, podkreślam, nieruchomością wspólną i wykonywaniem przez współwłaściciela lokalu jego praw i obowiązków. Nie tworzymy jednak tu prawa podmiotowego. W naszej ocenie nie ma więc zagrożenia także w kontekście roszczenia i zagadnień udziału współwłaściciela w tym zakresie.

Naszym zdaniem, w toku prac wątpliwości Krajowej Rady Notarialnej oraz Ministerstwa Sprawiedliwości, które podnosiło uwagi odnośnie do poprzedniego brzmienia projektu oraz ustaliło tekst w sposób roboczy...

Nie ukrywam, że biorąc też pod uwagę brzmienie przepisu, w którym jest mowa, iż stosuje się go w zakresie ustawy nowelizującej a więc określany jest jego przedmiot, nie podzielamy zgłoszonych wątpliwości.

Mogę wyrazić tylko żal, że w czasie prac podkomisji nie rozstrzygnęliśmy owego zagadnienia, że pojawia się ono dopiero na tym etapie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Jaka jest konkluzja?

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Jak powiedziałem, nie podzielamy tych wątpliwości. Nasza opinia wobec przepisu jest pozytywna.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Wobec tego stawiam wniosek o pozytywne zaopiniowanie zmiany.

Sekundę…

Pan poseł Smoliński i, za chwilę, Biuro Legislacyjne.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Mam pytanie: czy na sali jest przedstawiciel Krajowej Rady Notarialnej.

Jeżeli jest, to proszę o przybliżenie wątpliwości, które zostały przedstawione przez Krajową Radę Notarialną. Wydaje mi się, że wątpliwości zgłoszone przez Biuro Legislacyjne są zasadne, że powinno się to znaleźć w innym przepisie. Chodzi nam o praktykę, czy w praktyce nie będzie problemów z głosowaniem. Myślę, że notariusze biorąc udział w zgromadzeniach właścicieli będą mieli z tym do czynienia.

Proszę więc o ich stanowisko, jeżeli jest to możliwe.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Czy na sali jest ktoś z Krajowej Rady Notarialnej?

Nie ma.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, jak mówiłam, mamy jeszcze propozycje redakcyjne do ust. 3a już po przesądzeniu przez państwa, że jednak ma się to znaleźć w tym miejscu.

Pomimo że jest to zmiana redakcyjno-legislacyjna, wydaje się nam konieczna dla oddania intencji wnioskodawców. Proponujemy, żeby przepis brzmiał następująco: „Na potrzeby stosowania ustawy przyjmuje się, że…" – nie wysokość udziału, tylko udział – „…udział w nieruchomości wspólnej współwłaściciela lokalu w częściach ułamkowych odpowiada iloczynowi wielkości jego udziału we współwłasności lokalu i wielkości udziału we współwłasności nieruchomości wspólnej przypadającej na ten lokal".

W proponowanym brzmieniu, jak już zaznaczyłam, jest mowa o wysokości udziału, co jest nieprawidłowe, powinniśmy mówić o udziale. Brakuje wyrazów: „udział w nieruchomości wspólnej współwłaściciela lokalu w częściach ułamkowych". Mowa jest o iloczynie, natomiast dalej jest mowa o tym, że jest to iloczyn udziału przez wielkość udziału. Nie jest to jednak wynik dzielenia, tylko wynik mnożenia, w związku z czym prawidłowe jest tutaj użycie spójnika „i".

Odpowiadając natomiast na zarzut pana ministra, że dyskusja nie odbyła się na posiedzeniu podkomisji, chciałabym powiedzieć, że jako Biuro zostaliśmy zaskoczeni zgłoszeniem poprawki. Tak naprawdę nie mieliśmy sposobności zastanowienia się nad nią i odniesienia się do niej na ostatnim posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Wobec powyższego proszę o stanowisko rządu do poprawek legislacyjno-redakcyjnych, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, poprawkę opiniujemy pozytywnie.

Zwracam tylko uwagę, że to nie był zarzut, tylko wyrażony żal.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Jasne, dziękuję.

Wobec powyższego stawiam wniosek o pozytywne zaopiniowanie zmiany z poprawką zasygnalizowaną i przedstawioną przez Biuro Legislacyjne.

Kto z państwa posłów jest za?

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, mam jeszcze wątpliwość, chciałbym ją zgłosić.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę bardzo, pan poseł Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Mam wątpliwości, czy poprawka zgłoszona przez Biuro Legislacyjne jest poprawką redakcyjną – moim zdaniem jest ona poprawką merytoryczną. Powinna to być poprawka podpisana przez posłów.

Jeżeli nawet przyjmiemy, że jest to poprawka redakcyjna, głosowanie nad nią w takiej formie, jak została zaprezentowana, że przedstawiciel Biura Legislacyjnego przedstawił nam jej treść ustnie... Jako prawnik w tej chwili nie jestem w stanie zagłosować, ponieważ nie wiem, jaka jest aktualna treść przepisu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Rozumiem pana posła.

Dla jasności sprawy informuję, że prezydium (przynajmniej część prezydium) – pan przewodniczący Racki i ja – przejmujemy poprawkę, w związku z czym będzie ona zredagowana na piśmie i podpisana przez nas. W związku z tym proponuję kontynuowanie głosowania.

Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem zmiany nr 2 wraz z poprawką, którą przedłożyło Biuro Legislacyjne,a która została przejęta przez posłów Stanisława Żmijana i Józefa Rackiego? Kto jest za, proszę o podniesienie ręki.

Dziękuję.

Kto jest przeciwny?
Dziękuję.
Kto się wstrzymał od głosu?
Dziękuję.
Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

10 głosów za, 9 przeciwnych, brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam zatem, że zmiana nr 2 wraz z poprawką uzyskała pozytywną rekomendację Komisji.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 3.

Proszę o uwagi. Proszę państwa posłów. Proszę Biuro Legislacyjne.

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Opinia pozytywna.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stawiam wniosek o pozytywną rekomendację dla powyższej zmiany.

Kto z państwa posłów jest za, proszę o podniesienie ręki.

Przepraszam – czy jest sprzeciw wobec pozytywnej rekomendacji dla powyższej zmiany?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że Komisja wyraziła pozytywną opinię wobec zmiany.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 4. Proszę o uwagi. Proszę Biuro Legislacyjne.

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Opinia pozytywna.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stawiam wniosek o pozytywną rekomendację dla powyższej zmiany. Czy jest sprzeciw wobec wniosku?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że Komisja wyraziła pozytywną opinię wobec zmiany nr 4.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 5. Proszę o uwagi. Proszę państwa posłów.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Łukasz Nykiel:

Biuro chciałoby zgłosić do zmiany nr 5 dwie uwagi o charakterze legislacyjno-redakcyjnym.

Konkretnie chodzi o zdanie drugie ust. 2b, dodawanego w art. 23. Wyraz „wyboru" na samym początku zdania proponujemy zastąpić wyrazem „ustanowienia", ponieważ w zdaniu pierwszym mowa jest o obowiązku ustanowienia w formie pisemnej pełnomocnika. Dlatego tutaj powinien być wyraz „ustanowienia".

Druga kwestia – na końcu mamy wyrazy „wielkości udziałów lokalu". Naszym zdaniem jest to omyłka i pewien skrót myślowy. Oczywiście chodzi o wielkość udziałów we współwłasności lokalu. Powinny więc być tu wyrazy „współwłaściciele lokalu dokonują większością głosów liczoną według wielkość udziałów we współwłasności lokalu".

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Opinia pozytywna także w zakresie poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stawiam wniosek o pozytywną rekomendację dla owej zmiany wraz z poprawkami redakcyjnymi wniesionymi przez Biuro Legislacyjne.

Czy jest sprzeciw wobec wniosku?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła brzmienie zmiany nr 5 wraz z poprawkami.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 6. Proszę o uwagi. Proszę państwa posłów. Proszę Biuro Legislacyjne.

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Opinia pozytywna.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stawiam wniosek o pozytywną rekomendację dla zmiany nr 6.

Czy jest sprzeciw wobec wniosku?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że zmiana nr 6 uzyskała pozytywną rekomendację Komisji.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 7. Proszę o uwagi. Proszę państwa posłów. Proszę Biuro Legislacyjne.

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Opinia pozytywna.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Stawiam wniosek o pozytywną rekomendację dla brzmienia zmiany nr 7.

Czy jest sprzeciw wobec wniosku?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że Komisja pozytywnie opiniuje brzmienie zmiany nr 7.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 8. Proszę o uwagi państwa posłów. Proszę Biuro Legislacyjne.

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Opinia pozytywna.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stawiam wniosek o pozytywną rekomendację dla zmiany nr 8.

Czy jest sprzeciw wobec wniosku?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że Komisja pozytywnie opiniuje brzmienie zmiany nr 8.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 9. Proszę o uwagi państwa posłów. Proszę Biuro Legislacyjne.

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Opinia pozytywna.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stawiam wniosek o pozytywną rekomendację dla zmiany nr 9.

Czy jest sprzeciw wobec wniosku?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że Komisja pozytywnie opiniuje brzmienie zmiany nr 9.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 10. Proszę o uwagi państwa posłów. Proszę Biuro Legislacyjne. Proszę o stanowisko rządu.

Dziękuję.

Stawiam wniosek o pozytywną rekomendację dla brzmienia zmiany nr 10.

Czy jest sprzeciw wobec wniosku?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że Komisja pozytywnie opiniuje brzmienie zmiany nr 10.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 11. Proszę o uwagi państwa posłów. Proszę Biuro Legislacyjne.

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Opinia pozytywna.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stawiam wniosek o pozytywną rekomendację dla brzmienia zmiany nr 11.

Czy jest sprzeciw wobec wniosku?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła brzmienie zmiany nr 11 w kształcie z przedłożenia.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2, proszę o uwagi.

Proszę państwa posłów. Proszę Biuro Legislacyjne.

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Opinia pozytywna.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia brzmienia art. 2?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła brzmienie art. 2.

Zapytam teraz, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia treści sprawozdania w kształcie z przedłożenia podkomisji nadzwyczajnej wraz z poprawkami, które uwzględniliśmy rozpatrując kolejne zmiany.

Czy jest sprzeciw?

Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła brzmienie sprawozdania do projektu ustawy o zmianie ustawy o własności lokali, zawartego w druku nr 3233.

Bardzo proszę.

Prezes zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Licencjonowanych Zarządców Nieruchomości „Ekspert” Sławomir Kamecki:

Sławomir Kamecki, Stowarzyszenie Zarządców Nieruchomości „Ekspert” w Warszawie.

Panie przewodniczący, chciałbym tylko dopytać. Jako środowisko przysłaliśmy propozycję jeszcze jednej zmiany w ustawie. Oczywiście, ktoś z państwa posłów musiałby przejąć naszą poprawkę.

Kilka tygodni temu pan minister Orłowski, namawiając rzeczoznawców majątkowych do zmian w ustawie o gospodarce nieruchomościami, posługiwał się argumentem, że cyfryzacja jest rzeczą nieuniknioną. Zgłosiliśmy więc poprawkę, która idzie w kierunku cyfryzacji głosowania w nieruchomościach wspólnych. Wysłaliśmy ją do biura Komisji.

Nie wiem, czy dotarła do panów posłów czy też nie dotarła i nie może być poddana zapytaniu?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Oczywiście, wszystkie wnioski wpływające w trakcie prac legislacyjnych, które docierają do Komisji, otrzymują wszyscy posłowie.

Odnosząc się do pana wypowiedzi, chciałbym stwierdzić, że jest to konkretny etap prac legislacyjnych. Na dalszych etapach prac możliwe są poprawki. Mam nadzieję,

że najbliższą okazję będzie stanowiło drugie czytanie na sali plenarnej. Mam nadzieję, że kluby parlamentarne skorzystają z takiej możliwości.

Pan minister chciał zabrać głos?

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MIiR Paweł Orłowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Chętnie się do tego odniosę dalej zachęcając i wskazując, że cyfryzacja jest procesem nieuniknionym. Przepisy ustawy stanowią, że uchwały mogą być podejmowane w drodze indywidualnego zbierania głosów przez zarząd, nie zastrzegając żadnej szczególnej formy dla oddawania głosów. W związku z tym decyzje co do formy pozostawiono uznaniu zainteresowanych, tym samym elektroniczna forma zbierania głosów jest dopuszczalna na bazie dzisiejszych przepisów. Jest to możliwe bez żadnej kwalifikowanej formy, bez żadnych kwalifikowanych podpisów, dlatego że – zgodnie z Kodeksem cywilnym – wola osoby dokonującej czynności może być wyrażona przez każde zachowanie wyrażone w sposób dostateczny. Wydaje się, że w związku z tym nie ma potrzeby mnożenia przepisów. Raczej czyni to ustawy i generalnie przepisy bardziej skomplikowanymi i trudnymi do stosowania. Jeżeli mamy generalną zasadę, po prostu stosujmy ją.

Oczywiście, zachęcamy również do korzystania z formy elektronicznej.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Oczywiście, nie zamyka to sprawy w sensie wnoszenia poprawek na dalszych etapach procedowania. Najbliższy etap to oczywiście drugie czytanie, ale także Senat. W związku z tym dzisiaj sprawę w tym zakresie pozostawiamy otwartą.

Wysoka Komisjo, pozostaje nam wyznaczenie posła sprawozdawcy. Proponuję, żeby pracę tę wykonał pan poseł Jacek Tomczak.

Czy są inne propozycje?

Nie ma. Wobec tego stwierdzam, że sprawozdanie przed Wysoką Izbą przedłoży pan poseł Jacek Tomczak.

Gratulujemy, panie pośle.

W ten sposób zrealizowaliśmy punkt pierwszy porządku.

Przechodzimy do punktu drugiego, czyli rozpatrzenia projektu dezyderatu. Przypomnę krótko, że na wniosek grupy posłów w trybie art. 152 odbyło się posiedzenie Komisji poświęcone procesowi prywatyzacji PKP Energetyka S.A. Pan minister przedłożył taką informację. Odbyła się bardzo głęboka debata na ten temat. W następstwie obrad Komisji prezydium przygotowało projekt dezyderatu. Mam nadzieję, że wszyscy państwo go otrzymaliście?

Bardzo proszę o uwagi do projektu zanim przyjmiemy jego treść.

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Król.

Poseł Piotr Król (PiS):

Chciałbym podziękować za to, że projekt dezyderatu się pojawił, ponieważ w imieniu grupy posłów miałem zaszczyt referować ów temat. Cieszę się, że dezyderat powstaje.

Panie przewodniczący, co do treści, w niektórych kwestiach wydaje mi się on dosyć lakoniczny, w niektórych nie oddaje intencji oraz wniosków, które jak mi się wydawało, wyciągnęliśmy po dyskusji. W dezyderacie w ogóle nie podnosimy tego (a informacja ta padała na posiedzeniu Komisji), że – po pierwsze – ministerstwo zdecydowało się na stuprocentową prywatyzację całości akcji, mimo tego że dotychczasowe doświadczenia w zakresie spółek strategicznych dla interesu Skarbu Państwa, takich jak Tauron, Energa, KGHM, PKN Orlen, wskazują, iż Ministerstwo Skarbu Państwa prowadziło taką politykę, iż pozostawiało sobie wpływ na strategiczną pulę akcji.

Przypominam, że w przypadku tej prywatyzacji planowana jest prywatyzacja stu procent całości spółki bez zastrzeżenia formuły zostawienia części akcji dla Skarbu Państwa albo chociażby zastosowania zasady „złotej akcji”. Kwestia, która się tutaj nie pojawia (a sam to referowałem i pojawiło się to) to kwestia uzyskania opinii Ministerstwa Obrony Narodowej i służb specjalnych w zakresie wpływu na bezpieczeństwo państwa.

Są to dwa wątki.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, uważam, że warto o to uzupełnić dezyderat, ponieważ wydawało się, że na posiedzeniu Komisji co do owych wątków była zgoda. Mówiłem o nich, dlatego też pozwalam sobie upomnieć się o nie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Pozwólcie państwo, że powiem wprost: kształt dezyderatu powstał na bazie projektu, który pojawił się w prezydium właśnie ze strony posłów wnioskodawców. Brałem w tym udział redagując. Po prostu troszeczkę to skróciliśmy o część opisową.

Sekundę…

W moim przekonaniu zawarliśmy wszystkie wątpliwości, które pan poseł teraz podnosi. Zwracamy się o odniesienie się do – po pierwsze – przeprowadzonych analiz przedprywatyzacyjnych, po drugie – bezpieczeństwa energetycznego przedsiębiorców kolejowych, po trzecie – realizacji inwestycji strategicznych, po czwarte – ochrony interesów pracowniczych.

Nawet w ostatnim zdaniu bardzo wyraźnie zwracamy się o zbadanie czy w wyniku prywatyzacji mogą wystąpić i jakie zagrożenia interesów strategicznych, gospodarczych i obronnych państwa polskiego.

Mam głębokie przekonanie, że jeżeli uchwalimy dezyderat, resort odniesie się szczegółowo do owych kwestii. Oczywiście, odpowiedź ich nie zamyka, mogą one być przedmiotem dalszego procedowania.

Taka była intencja, żadna inna.

Bardzo proszę, pan poseł Król, później – pan poseł Andrzej Czerwiński i pan poseł Jerzy Szmit

Poseł Piotr Król (PiS):

Ad vocem.

Panie przewodniczący, rozumiem, że pracujemy na projekcie tekstu, który otrzymaliśmy od prezydium?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak.

Poseł Piotr Król (PiS):

Jeżeli pan przewodniczący będzie łaskaw, rozumiem intencje.

Oczywiście, zanim zabrałem głos, przeczytałem projekt…

Pani się nie gniewa, ale mnie to rozprasza, przepraszam bardzo.

Wydaje mi się, że gdybyśmy mieli oddać tok naszej rozmowy na posiedzeniu Komisji to nie wystarczy zwrócenie się do Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju w sprawach, o których piszemy, czyli zagrożenia interesów strategicznych, gospodarczych i obronnych. Z całą pewnością wykraczają one poza zakres działania resortu. Gdyby pan przewodniczący i Wysoka Komisja byli łaskawi zgodzić się, żebyśmy rozszerzyli krąg podmiotów, do których się zwracamy to, w mojej ocenie, koniecznie trzeba by było dodać Ministra Skarbu Państwa, Ministerstwo Obrony Narodowej, ministra sprawującego nadzór nad służbami specjalnymi. Wówczas będzie to komplementarne. Natomiast, jeżeli zwrócimy się do Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju w sprawach obronnych i gospodarczych, wydaje się, że z całą pewnością nie jest to w zakresie działalności resortu.

Chętnie poznam opinię i Ministerstwa Obrony Narodowej, i Ministerstwa Skarbu Państwa a, przede wszystkim, służb specjalnych w zakresie zabezpieczenia interesów państwa po ewentualnej stuprocentowej prywatyzacji przedsiębiorstwa.

Przepraszam, ale będę się posiłkował przykładem Telekomunikacji Polskiej. Nie chciałbym przypominać, co się stało po prywatyzacji Telekomunikacji Polskiej, szczególnie o wpływie na awaryjny system łączności w przypadku kryzysu, który wyniknie w Polsce. Chciałbym mieć pewność, że w przypadku tego przedsiębiorstwa nie ma takich zagrożeń.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, proponuję rozszerzyć listę adresatów, do których zwracamy się o opinię. Myślę, że w ten sposób będzie i wilk syty, i owca cała. Mam na myśli Ministerstwo Skarbu Państwa, Ministerstwo Obrony Narodowej i szefów służb specjalnych. Wydaje się, że są to trzy podmioty, od których powinniśmy uzyskać odpowiedź w zakresie kwestii, które są zamieszczone w dezyderacie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę pana posła Andrzeja Czerwińskiego.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Szanowny panie przewodniczący, wychodząc naprzeciw koledze posłowi, chciałbym poprosić, żebyśmy tak szczegółowo nie rozszerzali listy, ponieważ i tak ciągle będzie za mała. Mogłaby powstać tendencja do rozwijania.

Proponuję zapisać w dezyderacie na samym końcu jedno zdanie następującej treści: „Komisja oczekuje od ministerstwa przedstawienia wiążących odpowiedzi w zaznaczonych kwestiach". Jeżeli odpowiedzi mają być wiążące, każdy minister powinien wiedzieć, kogo poprosić, żeby zasięgnąć opinii. Wtedy mamy otwartą sprawę.

Pana rozpraszał ktoś inny, mnie kolega nie rozprasza, więc spokojnie kończę…

Moja propozycja wychodzi naprzeciw intencji uzyskania odpowiedzi, żebyśmy mogli poznać, nad czym i w jakim zakresie resort infrastruktury pracuje, a nie tylko nacisnąć, zwrócić uwagę, że resort powinien pamiętać o tych tematach.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Na kanwie dwóch wypowiedzi – pana posła Króla i pana posła Czerwińskiego – po to, żeby skonsumować intencje obydwu posłów, myślę, że po prostu powinniśmy skierować dezyderat do pani premier i sprawa będzie załatwiona.

Jeszcze pan poseł Szmit chciał zabrać głos, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo!

Wydaje mi się, że dyskusja, jaką odbyliśmy w tej sprawie, zakończyła się wyrażeniem jednej zasadniczej intencji, co do której była zgoda ze strony zasadniczej większości Komisji. Zresztą dlatego tak naprawdę powstał dezyderat, projekt dezyderatu, zapotrzebowanie na dezyderat. Opowiadaliśmy się za wstrzymaniem procesu prywatyzacji do czasu wyjaśnienia wątpliwości, które się pojawiły.

Niestety, takiego stwierdzenia w projekcie dezyderatu nie ma. W związku z tym proponuję, zgłaszam wniosek, żeby takie stwierdzenie się znalazło. Taka propozycja została przygotowana. Chyba pan poseł Tchórzewski ją sformułuje.

Jest to główna intencja, jaka przyświecała naszej dyskusji. Chodziło o to, żeby do czasu wyjaśnienia wątpliwości, które zostały bardzo wyraźnie sformułowane, wstrzymać procesy prywatyzacyjne a, w konsekwencji – sprzedaż spółki.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Kazimierz Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Proces prywatyzacji, który trwa, rządzi się swoimi prawami. Obawiam się, czy w dezyderacie nie należałoby zawrzeć sugestii, żeby proces prywatyzacji wstrzymać do momentu uzyskania odpowiedzi na pytania. Sam nadzór może być tylko nadzorem. Proces prywatyzacji zakończy się a my dostaniemy informację, że ewentualnie są takie lub inne zastrzeżenia lub odpowiedzi. Obawiam się, że po prostu możemy się tu rozminąć. PKP realizuje proces prywatyzacji. Sam nadzór może nie spowodować, że nie zostanie to zrealizowane. Mam sugestię, żeby na ten czas przy tezie...

Mówimy o przeprowadzeniu analiz przedprywatyzacyjnych. Co to znaczy?

Należałoby jednak wstrzymać prywatyzację do tego czasu, a tego nigdzie tu nie sugerujemy. Wydaje mi się, że taki zapis powinien gdzieś być, żeby przynajmniej wstrzymać. Nie wiem, w jaki sposób proceduralnie jest to możliwe, gdyż mówię na gorąco. Czy PKP w tej chwili... Nie znamy też etapu prywatyzacji, nie wiemy, na jakim jest ona etapie.

Mam sugestię, żeby jednak zawrzeć element dotyczący wstrzymania całego procesu, żeby nie zakończył się, dopóki nie dostaniemy informacji i nie zostaną przeprowadzone analizy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Chciałbym tylko przypomnieć Wysokiej Komisji, że pracujemy nad projektem dezyderatu. Po to, żeby w dezyderacie zawrzeć taki wniosek...

Swoje słowa kieruję w szczególności do pana posła Smolińskiego. Przecież pan wie, że od 2001 roku w Polsce obowiązuje ustawa o restrukturyzacji, modernizacji i prywatyzacji Przedsiębiorstwa Państwowego „Polskie Koleje Państwowe". Żaden rząd po drodze nie zmienił owej ustawy. W związku z tym, dopóki nie pojawi się projekt zmieniający ustawę, pracujemy w oparciu o obowiązujące prawo, czyli na podstawie ustawy, która zobowiązuje w odniesieniu do owych procesów. Dezyderat tego nie zmieni. Wobec tego zapisanie o wstrzymaniu...

Nie jesteśmy władni. Możemy przyjąć, ale nie wywołuje to żadnych skutków.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

W dyskusji była podniesiona kwestia sposobu prywatyzacji. Chciałbym powiedzieć, że w ani w poprzedniej debacie, ani dzisiaj w ogóle nie kwestionowaliśmy sprawy prywatyzacji. Jest tylko kwestia, którą wcześniej podniósł pan poseł Król, iż – być może z punktu widzenia interesów Skarbu Państwa – trzeba zmienić sposób prywatyzacji. Być może musi to być prywatyzacja przez giełdę, jak w wielu innych przypadkach, dająca Skarbowi Państwa kontrolę nad przedsiębiorstwem, jak też większą swobodę działania z punktu widzenia doboru kadr. Kadry te muszą być badane także ze względu na bezpieczeństwo państwa. Jest to rzecz ewidentna.

Jest kwestia tego, że obecnie jest zaawansowana prywatyzacja i to głęboko zaawansowana, dlatego że będzie już następował wybór z listy do pełnej sprzedaży. Z tego tytułu konieczne wydaje się wstrzymanie, szczególnie że należy zwrócić uwagę na pewne aspekty, jest ich niewiele, ale trzeba zwrócić uwagę na pewne aspekty. PKP Energetyka posiada utajnione systemy zasilania rezerwowego oraz sposoby zasilania stacji kolejowych w sytuacji nadzwyczajnych zagrożeń, kiedy np. podstacja trakcyjna obok torów kolejowych zostałaby wysadzona w powietrze przez jakiegoś terrorystę, wszystko jedno w jaki sposób. Związany z tym cały system działania tego typu przedsiębiorstw, które tak głęboko są zaangażowane w system działań obronnych, jest... Nie są to rzeczy tajne ani nadzwyczajnie poufne, można więc powiedzieć, że istnieje pewien system osobnego obiegu dokumentacyjnego i systemu zarządzania, postępowania w sytuacji nadzwyczajnych zagrożeń.

To, co PKP S.A. zaczęły czynić, czyli proces prywatyzacji tak naprawdę w związku z olbrzymim obszarem Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, biegł gdzieś tam obok tych wszystkich spraw.

Pomiędzy posiedzeniami Komisji (rozmawialiśmy na ten temat na początku kwietnia) próbowałem rozmawiać na temat w Ministerstwie Obrony Narodowej z właściwym dyrektorem departamentu. Okazało się, że nic nie wiedzą o tej sprawie. Tak to przebiega. Jest kwestia tego, że coś się stanie.

Chciałbym zaproponować następujące rozwiązanie, żeby do tego, co jest napisane, dopisać: „Wobec powyższego Komisja Infrastruktury...". Wcześniej trzeba by było dopisać pkt 5 dotyczący zapewnienia bezpieczeństwa państwa, ponieważ było to bardzo mocno podnoszone. Godzę się nawet na formułę skrótu, co proponuje pan przewodni-

cący, ale na końcu proponuję następujący zapis: „Wobec powyższego Komisja Infrastruktury zwraca się o wstrzymanie postępowania prywatyzacyjnego do czasu przedstawienia Komisji wyników badania powyższych zagrożeń oraz stanowiska w kwestiach podniesionych w debacie”.

Do tego czasu.

Jeżeli zaadresujemy do pani premier, będzie znaczyło, że będzie to dyspozycja do właściwych resortów. Tutaj zgadzam się z propozycją pana przewodniczącego, żeby zaadresować nie do Ministra Infrastruktury i Rozwoju, tylko do premiera. Wówczas, rzeczywiście, będzie dyspozycja do tych, do których potrzeba zwrócić się w tym momencie, żeby podjęli inne działania. Postępowanie prywatyzacyjne będzie zakończone w ciągu najbliższego miesiąca. Jeżeli teraz wyślemy, podejmiemy, napiszemy tylko o zbadaniu, nie będzie żadnej sugestii, a tam wszystko się toczy.

Rozmawialiśmy w dniu 8 kwietnia a na dzień dzisiejszy postępowanie jest zaawansowane bardzo głęboko. Nic nie zaczęło się dziać. Od tamtego czasu w ciągu półtora miesiąca Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju nie podjęło żadnych działań w kierunku podjęcia czegokolwiek, nawet jakiejkolwiek wewnętrznej debaty w sprawie tego, co się tam dzieje. W końcu pracowałem tam cztery lata, znam ludzi.

Dzwoniłem do kilku osób pracujących w ministerstwie i pytałem, co robicie ze sprawą, która była na posiedzeniu Komisji Infrastruktury. Nie ma żadnych dyspozycji. Panie przewodniczący, nie ma żadnych dyspozycji. Do dnia dzisiejszego z punktu widzenia debaty, którą mieliśmy chyba w dniu 7 kwietnia... Dzisiaj jest dwudziesty siódmy, czyli minął miesiąc i dwadzieścia dni. Zostało to przyjęte tak, że nie postawiliśmy weta dla prywatyzacji. Pogadaliśmy sobie. PKP S.A. tak to przyjęły, że sobie pogadaliśmy. Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju też tak to przyjęło. Nic się w tej sprawie nie zaczęło dziać. Biegnie tak jak biegło. Chodzi o wstrzymanie, oczekiwanie, żeby przynajmniej poszło to do pani premier.

Tak uważam, patrząc bezstronnie z punktu widzenia znajomości tematu.

W Ministerstwie Gospodarki, kiedy tam pracowałem, odpowiadałem za przygotowanie systemu obronnego w zakresie pionu gospodarczego. Zahaczałem o sprawy związane właśnie z resortem infrastruktury i nie tylko, dlatego że odnosiło się to do całej gospodarki. Muszę powiedzieć, że nie wiem. Jest to pewna forma. Trudno powiedzieć, dlaczego się to dzieje.

W moim przekonaniu nie zrobimy niczego nadzwyczajnego, jeżeli na dwa czy trzy tygodnie... Prośba o wstrzymanie procesu, postępowania spowoduje, że coś się zacznie dziać, przynajmniej do tego czasu. Uważam, że powinno być tutaj zawarte, panie przewodniczący, takie sformułowanie: „Wobec powyższego Komisja Infrastruktury zwraca się o wstrzymanie postępowania prywatyzacyjnego do czasu przedstawienia Komisji wyników badania powyższych zagrożeń oraz stanowiska w kwestiach podniesionych w debacie”.

Jest to poczucie odpowiedzialności. Zbadajcie szybko i powiedzcie nam. Nie mówimy tutaj, że nie chcemy prywatyzacji, że chcemy zmiany formuły. Zmiana formuły według mnie wyjdzie sama z siebie. Nie może to być oddanie pełnego władztwa nad przedsiębiorstwem, tak jak w tej chwili idzie prywatyzacja. Prywatyzacja oddaje pełne władztwo nad przedsiębiorstwem nowemu właścicielowi, który tylko ceną wygra przetarg. Faktem jest, że chodzą pogłoski, iż przetarg próbuje się jakoś ustawić. Chodzą takie pogłoski, ale ustawienie w każdej chwili może być zaskarżone odnośnie do trybu, który obowiązuje z ustawy o zamówieniach publicznych. Praktycznie rzecz biorąc właścicielem tak ważnego dla państwa polskiego przedsiębiorstwa może zostać ktokolwiek.

Dziękuję.

Składam to w sposób formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Pozwólcie państwo, że przypomnę atmosferę debaty. Przypominam sobie, że naprawdę była ona bardzo interesująca, bardzo głęboka. Informacja złożona, w szczególności przez pana prezesa Skobla, a później odpowiedzi udzielane przez niego na pytania państwa

posłów, zresztą bardzo dociekliwe, nie pozostawiały wątpliwości. Takie też widziałem reakcje państwa posłów, że nie ma tutaj jakichś zagrożeń, aczkolwiek podnosiliście państwo to, co ujęliśmy w dezyderacie a mianowicie: sprawę obronności państwa, interesy pracownicze, inwestycje strategiczne, bezpieczeństwo energetyczne.

Są to kwestie, w których udowadnialiście państwo, Wysoka Komisja udowadniała, że oczekujemy głębszych wyjaśnień.

Mam nadzieję, że w następstwie dezyderatu informacje te będą Komisji przedłożone.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Jeszcze jedna uwaga, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak, proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Rzeczywiście, wszyscy byliśmy pod wrażeniem prezentacji stanu firmy, stanu przedsiębiorstwa przez pana prezesa Skobla, prezentacji dotyczącej stanu przygotowania, sytuacji gospodarczej, stanu, w jakim jest przedsiębiorstwo.

Natomiast w debacie w ogóle nie została podjęta sprawa zabezpieczeń związanych z interesem państwa. Do tego pan prezes się nie odnosił. Pozostawiał to Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, instytucjom, które są za to odpowiedzialne. Wychodził z takiego założenia.

Z wypowiedzi przedstawicieli resortu, przepraszam – z wypowiedzi przedstawicieli PKP S.A. (gdyż resort nie odnosił się do tego) też wynikało, że rzeczy związane ze sprawami obronnymi nie było analizowane na tym etapie postępowania prywatyzacyjnego. Do wątpliwości zarówno strategicznych związanych z bezpieczeństwem energetycznym...

Jak zastrzegłem w swojej wypowiedzi, została podniesiona wolność rynku energii elektrycznej. Zgadza się. Nie ma natomiast wolności dystrybucji, dlatego że sieci przesyłowe są własnością konkretnych właścicieli. To oni zarządzają sieciami przesyłowymi. W pewnym sensie muszą udostępnić przesył, ale jeżeli nimi dysponują, jeżeli nimi kierują, w każdej chwili mogą spowodować awarię. Mogę powiedzieć, że z punktu widzenia sposobu zarządzania urządzeniami energetycznymi (a jestem energetykiem z uprawnieniami projektowymi i budowlanymi), żaden oficer służb specjalnych nie dojdzie do tego, w jaki sposób się to odbyło, jeżeli będę chciał spowodować wyłączenie energii elektrycznej i udać, że jest to awaria. Są to tego typu rzeczy. Jest to możliwe. Nie mówię, że się zdarzało. Mówię po prostu o tym, że muszą tam być odpowiedzialni ludzie. W PKP Energetyka są odpowiedzialni ludzie. Na wielu szczeblach ludzie ci, jeżeli chodzi o dyżurnych podstacji i innych, są jednak sprawdzani odnośnie do bezpieczeństwa państwa itd.

Prywatnemu właścicielowi nie można tego narzucić, dlatego że jego obowiązuje kategoria zysku i tyle. Tylko do tego się odnosi.

Mówię to w takich kategoriach, że nawet członkowie zarządu firmy muszą mieć odpowiednie certyfikaty. Jest to niezwykle ważna kwestia.

W prywatnej firmie nie możemy tego narzucić.

Dlatego z tego punktu widzenia chodzi o wstrzymanie prywatyzacji do czasu przedstawienia wyników badania. Nic innego nie chcemy. Chcemy, żeby na posiedzeniu Komisji ktoś przedstawił nam podpisane dokumenty i powiedział, że wszystko jest w porządku, żebyśmy wiedzieli, kto odpowiada za to, że w tej dziedzinie wszystko jest w porządku. Na posiedzeniu Komisji odpowiedzi były takie, właściwie nie było odpowiedzi, kto ponosi odpowiedzialność za oświadczenie w dziedzinie spraw obronnych, strategicznych, bezpieczeństwa energetycznego, itd.

Jako Komisja musimy żądać takiej rzeczy za podpisem. Nie jak to szczegółowo przebiega, ponieważ jest to tajemnica, ale niech ktoś powie, że kiedy to będzie sprywatyzowane, wszystko będzie w porządku. Niech się pod tym podpisze, że jeżeli będzie sprywatyzowane, będziemy mieć nad wszystkim kontrolę. Tak to zapewniliśmy w procesie prywatyzacji, że mamy nad tym kontrolę. Może ona być utajniona, zdaję sobie z tego sprawę, ale tak zostało przeprowadzone w procesie prywatyzacji, że zostało to zapewnione. Takiej rzeczy jako posłowie mamy prawo oczekiwać. Takiego oświadczenia będziemy oczekiwali. Jeżeli nie w trybie komisyjnym, to w innym, chociaż uważamy,

że nie ma potrzeby robić wokół tego tematu zamieszania medialnego. Nawet z punktu widzenia wspomnianego interesu nie ma potrzeby, żebyśmy używali tego typu argumentów jak konferencje prasowe, dlatego że Komisja nie chce podjąć tych spraw.

Stoję na stanowisku, że nie oczekujemy niczego nadzwyczajnego, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Jasne, rozumiem.

Jeżeli państwo pozwolicie, moja propozycja jest następująca, żeby w ostatnim akapicie dodać ostatnie zdanie: „Komisja w szczególności oczekuje uzasadnienia dla wybranej ścieżki prywatyzacji".

Taki byłby kształt dezyderatu.

To, o czym mówiłem, nawiązuje do podstawy prawnej, w oparciu o którą pracuje zarząd PKP. Resort infrastruktury, zarząd PKP, jeżeli chodzi o restrukturyzację PKP, działają w oparciu o prawo. W związku z tym uważam, że zawieranie oczekiwania wstrzymania procesu, byłoby ze strony Komisji daleko idącą przesadą. Oczekiwanie wyjaśnień w kwestiach, które są tutaj zawarte, jak najbardziej tak.

Proponuję wystosować to do pani premier.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Przed decyzją o prywatyzacji, przed podjęciem decyzji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Jest to oczywiste.

Jeżeli Komisja w szczególności oczekuje uzasadnienia dla wybranej ścieżki prywatyzacji to jak najbardziej.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Z treści nie wynika, że jest to oczywiste.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dobrze.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Są propozycje, które za chwilę będziemy głosować i rozstrzygać.

Pan przewodniczący Andrzej Adamczyk, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Apeluję do pana przewodniczącego, żeby nie poddawał pan pod głosowanie różnych propozycji, ponieważ przede wszystkim trzeba wyjść od tego, dlaczego rozmawiamy o tym problemie. Mam nadzieję, że wszyscy jednakowo martwimy się o losy PKP Energetyka, o dalsze losy polskich kolei, zasilania energetycznego, bezpieczeństwa energetycznego linii kolejowych i całego przedsiębiorstwa.

Można?

Dlatego, panie przewodniczący, tak jak na wstępie, bardzo proszę, żeby nie poddawał pan tego pod głosowanie, ponieważ w ten sposób możemy wygenerować dezyderat, który będzie tylko i wyłącznie potwierdzał to, co jest rzeczą oczywistą. Nie zgadzam się z panem przewodniczącym, kiedy mówi pan, że dezyderat, którego projekt mamy przed sobą, powstał w oparciu o opinię przygotowaną wcześniej dla potrzeb Komisji Infrastruktury. Panie przewodniczący, jest to absolutna resekcja pierwotnego dokumentu, powiedziałbym, że swoista kastracja. Dokument ten został pozbawiony wszelkich walorów i atrybutów, dzięki którym wzbudzał refleksje strony rządowej.

W dokumencie, który jest przedmiotem debaty, podnosimy kwestie oczywiste. Nie wyobrażam sobie, że rząd podejmuje decyzję o sprzedaży PKP Energetyka i nie obejmuje procesu prywatyzacji szczególnym nadzorem, nie bada czy i jakie zagrożenia mogą wystąpić. To jakiś bałwan musiałby podjąć decyzję o sprzedaży przedsiębiorstwa nie sprawdzając skutków sprzedaży i nie wprowadzając szczególnego nadzoru.

Panie przewodniczący, w dezyderacie stwierdzamy to, co jest oczywiste. Mało tego, z jego treści wynika, że Komisja wyraża zgodę na sprzedaż PKP Energetyka, ponieważ

mówimy, że w procesie sprzedaży należy szczególnie dochować. A więc co? Proces sprzedaży jest akceptowany przez Komisję bez względu na to, jakie okoliczności występują.

Dlatego też uważam, panie przewodniczący, że dezyderat musi być precyzyjny. Jeżeli mamy wysłać sygnał do rządu, to sygnał ten musi być konkretny. Nie może być płaski, wypłaszczony. Na co ta nasza praca? Przecież nad projektem dezyderatu pochylamy się w obawie o sytuację na polskiej kolei po sprzedaży przedsiębiorstwa, mając nadzieję na reakcję ze strony rządu. Stąd też uważam, że propozycje pana posła Tchórzewskiego są jak najbardziej na miejscu. Niczego nie wstrzymujemy.

Drodzy państwo, spróbujmy trochę oddalić się od ordnungu politycznego jednego i drugiego klubu. Spójrzcie państwo na cokolwiek nie zwracając uwagi na to, że reprezentujecie konkretną partię polityczną. Postarajcie się państwo podejść do problemu w ten sposób, że reprezentujecie państwo partię rozumnych ludzi, że reprezentujecie państwo grupę osób zaniepokojonych przyszłością PKP…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Myślę, że nie ma powodów obrażać.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący, już kończę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie przewodniczący, nie ma powodów obrażania posłów. Co to znaczy: „mam nadzieję, że są tu rozumni ludzie"?

Panie pośle, bardzo proszę…

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Mam nadzieję i pełne przekonanie, że tak jest. Dlatego też apeluję do państwa, żeby podjąć bardzo rozumne decyzje w tej materii.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Mam wrażenie, że uczestniczyliśmy w zupełnie innym posiedzeniu. Wyraziłem opinię na temat tego, jak przebiegała dyskusja oraz jaki był odbiór przekazywanych informacji i udzielanych odpowiedzi – to po pierwsze.

Po drugie, panie przewodniczący, niech pan nie zapomina, że władza w Polsce dzieli się na ustawodawczą i wykonawczą. Prywatyzacji w oparciu o ustawę dokonuje władza wykonawcza a nie komisja sejmowa ani nie władza ustawodawcza. Miarkujmy trochę. Jeżeli nawet chcemy wnosić, mamy możliwość wnoszenia swoich wniosków, ale jeżeli mamy różne oceny, musimy rozstrzygać większością głosów. Póki co w państwie demokratycznym nie ma innej formuły do podejmowania decyzji.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przypomnę, że na poprzednim posiedzeniu Komisji tak samo przedstawiłem wniosek o opinię dotyczącą wniosku o wstrzymanie postępowania prywatyzacyjnego do czasu zbadania wspomnianych kwestii. Pan przewodniczący, Komisja bez głosowania uznała, że przyjęty kierunek jest właściwy, tylko trzeba go dokładnie sprecyzować, w jakich kwestiach, itd. Wynika to z protokołu Komisji, że jako kierunkową przyjęliśmy decyzję, iż w takiej sytuacji trzeba to zbadać i w związku z tym wnosić. Przecież rządowi nie mamy prawa nic nakazać i nie nakazujemy. Zwracamy się tylko do rządu o zbadanie i o wstrzymanie do czasu zbadania. Rząd może w ogóle tego nie uwzględnić, ale jest to poważna kwestia.

Stąd wniosek, który złożyłem panu przewodniczącemu.

Właściwie różni się on tylko tym, że chodzi nie tylko o zbadanie, ale i wstrzymanie do czasu podania wyników badania. Prośba o wstrzymanie do czasu podania wyników badania ma w intencji przyspieszenie działań, dlatego że jest proces prywatyzacji. Z dzisiejszej informacji PKP S.A. wynika, że obecnie działania PKP S.A. jeszcze nie doszły do finału, nie podjęto bezpośredniej rozmowy z jednym konkretnym kontrahen-

tem. A więc dzisiaj podjęcie decyzji można odłożyć o dwa tygodnie. W ogóle nie narusza to całej procedury prywatyzacyjnej w PKP S.A.

Można dać takie stanowisko. Można to zrobić. Można szybciej dać stanowisko i nie wstrzymywać oficjalnie, tylko odnieść się do tego w międzyczasie na tyle szybko, że będzie to przed podjęciem decyzji prywatyzacyjnej.

Panie przewodniczący, czy to wstrzymanie czy to zapis „przed podjęciem decyzji prywatyzacyjnej" odnoszą się do jednakowej kwestii? Jeżeli oczekuje pan, żeby było to to samo, ale zapisane w innej formie, to zamiast tego, że zwracamy się o wstrzymanie możemy zapisać, że zwracamy się o podanie informacji z badania przed podjęciem decyzji prywatyzacyjnej. Jest to chyba logiczne. W zupełności mogę się na to zgodzić.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Naprawdę bardzo cenię merytoryczne wypowiedzi pana przewodniczącego Tchórzewskiego, tyle tylko że szanujemy wzajemnie swoje zdania, swoje opinie. Jeżeli chodzi o przekonywanie nas, czy wstrzymanie może szkodzić całej prowadzonej procedurze czy nie, nie wiemy tego, znowu musielibyśmy o to pytać. Nie chcę tutaj prowadzić debaty w tym kierunku. Ponieważ pan przewodniczący przywołał moje zdanie, chciałbym odnieść się, jeszcze raz przypomnieć, że debata odbyła się w trybie art. 152 na wniosek grupy posłów. Ponieważ debata była bardzo interesująca, bardzo poważna, w bardzo ważnej sprawie, wypowiedziałem słowa (dokładnie pamiętam, jakie słowa wypowiedziałem), że w następstwie debaty w gronie Komisji przygotujemy dezyderat w tej sprawie. Nie Komisja, której posiedzenie zostało zwołane we wspomnianym trybie, przyjęła dezyderat, tylko debata była podstawą do wypowiedzenia mojego sądu, że przygotujemy dezyderat. I taki dezyderat jest.

Dobrze, proponuję zapis: „Komisja w szczególności oczekuje uzasadnienia dla wybranej ścieżki prywatyzacji do czasu podjęcia decyzji".

Czy tak?

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Przed podjęciem decyzji prywatyzacyjnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przed podjęciem ostatecznej decyzji. Tak? Przed podjęciem ostatecznej decyzji prywatyzacyjnej.

Czy jest zgoda na takie brzmienie? Chodzi o ostatnie dodatkowe zdanie. Pierwotny kształt się zmieni, ponieważ zmieni się adresat. Będzie nim pani premier, więc siłą rzeczy trzeba będzie to przeredagować. I ostatnie zdanie „Komisja w szczególności oczekuje uzasadnienia dla wybranej ścieżki prywatyzacji przed podjęciem ostatecznej decyzji prywatyzacyjnej".

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Panie przewodniczący, chodzi o to, że Komisja oczekuje przedstawienia wyników badań.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Komisja oczekuje uzasadnienia a w oparciu o co, to zupełnie odrębny temat, panie przewodniczący.

Jeżeli nie ma zgody, poddaję to pod głosowanie.

Czy mam głosować poszczególne wnioski czy przyjmujemy taki kształt, jaki zaprezentowałem?

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Czy można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak, proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Zwracam uwagę, że Komisja oczekuje przedstawienia wyników badania powyższych zagrożeń przed podjęciem decyzji prywatyzacyjnej. Jest to całkiem co innego. Przedstawiliśmy zagrożenia. Chodzi o zbadanie, czy i jakie zagrożenia mogą wystąpić.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Pani poseł, proszę się zgłosić do głosu, proszę nie pomagać swojemu koledze.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):
Chwileczkę.
W pierwszym zdaniu piszemy: „oraz zbadanie, czy i jakie mogą wystąpić zagrożenia interesów strategicznych, gospodarczych i obronnych państwa polskiego w wyniku tej prywatyzacji".
Wobec powyższego Komisja Infrastruktury zwraca się o przedstawienie wyników badań powyższych zagrożeń przed podjęciem ostatecznej decyzji prywatyzacyjnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
W pierwszym punkcie (chodzi o pytania w kwestiach) jest przeprowadzenie analiz przedprywatyzacyjnych.
Dobrze, proszę państwa, wobec powyższego poddaję pod głosowanie dezyderat w zaproponowanym kształcie wraz z dodaniem końcówki: „Komisja w szczególności oczekuje uzasadnienia dla wybranej ścieżki prywatyzacji przed podjęciem ostatecznej decyzji prywatyzacyjnej".
Kto z państwa posłów jest za takim kształtem, proszę o podniesienie ręki.
Dziękuję.
Kto jest przeciwny wnioskowi?
Kto się wstrzymał od głosu?
Pan Mirek trzynasty…

Poseł Anna Paluch (PiS):
Panie przewodniczący, głosowanie się zakończyło, co to za praktyka?

Poseł Andrzej Kania (PO):
Możemy powtórzyć.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):
Nie powtarza się głosowań ot, tak sobie, panie pośle, dlatego że ktoś przychodzi.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:
12 głosów za, 12 głosów przeciw, brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Proszę przeliczyć, ponieważ coś mi się nie zgadza w liczbie posłów.
Jedenaście, dwanaście…
Tak mi się wydaje.

Głos z sali:
Trzynaście, dwanaście.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
W takim układzie powtórzymy głosowanie.
Kto jest za, proszę o podniesienie ręki.
Kto jest przeciwny wnioskowi?
Kto się wstrzymał się od głosu?
Dziękuję.
Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:
13 głosów za, 12 głosów przeciw, brak głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):
Dziękuję.
Stwierdzam, że Komisja przyjęła kształt dezyderatu.
Wobec wyczerpania porządku zamykam posiedzenie Komisji, dziękuję.